

Kazimierz Korzan

Kilka uwag na temat szacowania ruchomości przez biegłego w trybie art. 853 § 2 k.p.c.

Palestra 10/7(103), 14-21

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tych pism, które takie informacje zamieszczają. Podnoszono, że praca adwokata jest złożona i nielekka, a pokazywanie tylko wynaturzeń czy przypadków patologicznych krzywdzi ucziwy ogół adwokatury i zniechęca do wzmagania aktywności społecznej.

Podkreślano następnie konieczność popularyzowania olbrzymiego dorobku kulturalnego adwokatury przez ukazywanie sylwetek zasłużonych adwokatów zarówno z przeszłości, jak i teraźniejszości. Z uznaniem odniesiono się do zapoczątkowanego omówienia pracy społecznej adwokatury, wskazując na duże możliwości form w tej dziedzinie. Ukazywanie sylwetek adwokatów-społeczników stanowi bodziec dla innych oraz szlachetne uznanie dla zainteresowanych. Wydaje się, że adwokatura ma się czym pochwalić i ma być z czego dumna. Postulowano zapoczątkowanie cyklu historycznego z ukazaniem roli adwokatury w prawnictwie polskim i kulturze narodowej. Od czasu do czasu można też sięgnąć do publikacji typu wspomnieniowego i anegdotycznego.

Paru dyskutantów postulowało zwiększenie publikowania przemówień adwokatów, opracowań z dziedziny techniki słowa oraz taktyki procesowej. Podkreślano, że użyteczność „Palestry” wzrosła. Ukazuje się dużo artykułów na wysokim poziomie a jednocześnie pisanych z myślą o pomocy praktykom. Przytoczono wiele przykładów na potwierdzenie tej tezy, operując konkretnymi tytułami publikacji. Tego typu opracowania służą nie tylko adwokaturze, ale są często cytowane przez pozostałe człony wymiaru sprawiedliwości i decydują nieraz o konkretnym rozstrzygnięciu określonej sprawy. Szczególnie wysoka ocena należy się wkładkom „Palestry”: ich potrzeba i zwiększenie jest oczywiste.

Środowisko wrocławskie widzi rolę „Palestry” nie tylko w kształceniu zawodowym adwokatury, w kształtowaniu jej postawy i oblicza społecznego, ale również w odzwierciedleniu poglądów ją nurtujących i we wzbogaceniu ogólnonarodowego dorobku myśli prawniczej — zarówno w praktyce, jak i w teorii. Ta łączność jest konieczna dla utrzymania współdziałania w umacnianiu i rozszerzaniu praworządności.

KAZIMIERZ KORZAN

Kilka uwag na temat szacowania ruchomości przez biegłego w trybie art. 853 § 2 k. p. c.

Prawidłowe oszacowanie zajętej przez komornika ruchomości stanowi ważne stadium postępowania egzekucyjnego. Ma ono z jednej strony na celu zapobiec wyzuciu dłużnika z jego własności ponad potrzebę i za bezcen, a z drugiej strony — nie dopuścić do zbyt wygórowanego szacunku, który by uniemożliwił realizację tytułu wykonawczego ze szkodą dla wierzyciela.

Z reguły komornik dokonuje oszacowania ruchomości osobiście na podstawie własnego doświadczenia życiowego.¹ Wartość każdej zajętej rzeczy obowiązany jest

¹ Por. w związku z tym J. Korzonek: Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające, Kraków 1934, cz. II, t. I, s. 725.

oznaczyć już w protokole zajęcia (art. 853 § 1 k.p.c.). Oszacowanie ruchomości przez biegłego powinno nastąpić w wypadkach określonych w art. 853 § 2 k.p.c., a mianowicie:

- 1) gdy komornik uzna, że w tym celu należy biegłego przywołać,
- 2) gdy wierzyciel lub dłużnik podnoszą zarzuty przeciwko oznaczeniu wartości rzeczy przez komornika.

Ad 1. Komornik, powołując biegłego, powinien się kierować względami na prawidłowość oszacowania. Nie może więc wzywać biegłego wtedy, gdy nie zachodzi ku temu potrzeba, jak np. wówczas, gdy oznaczenie wartości rzeczy, w świetle przyjętych zasad doświadczenia życiowego, nie nasuwa żadnych trudności², bądź też wtedy, gdy posiadając wiedzę specjalistyczną, może sam szacować ruchomości.

E. Wengerek³ reprezentuje pogląd, że bez udziału biegłego komornik nie jest w stanie dokonać w sposób prawidłowy szacunku ruchomości wykonanych np. ze złota, srebra i platyny. Przy ocenie tego rodzaju rzeczy z reguły wchodzi w grę dokonanie prób, znajomość kruszcu, jego aktualnej wartości itp.⁴ W praktyce komornicy korzystają najczęściej przy szacunkach kruszców z usług rzeczoznawców przedsiębiorstwa państwowego „Jubiler”.

Ocena przyczyn uzasadniających powołanie biegłego pozostawiona jest — w myśl art. 853 § 2 k.p.c. — uznaniu komornika. Jeśli więc komornik uzna, że nie jest w stanie sam należycie oszacować ruchomości, np. z powodu braku rozeznania co do ich wartości, to wówczas przywoła biegłego, chociażby żadna ze stron tego nie żądała.

Niemożliwość oznaczenia wartości ruchomości przez komornika (z wymienionej przyczyny) stanowi — m. zd. — decydujące kryterium, które przesądza o potrzebie powołania biegłego. Obligatoryjny zaś udział biegłego przy oszacowaniu przewidziany jest w toku egzekucji z nieruchomości (art. 948 k.p.c.).

Z art. 853 § 2 wypływa zasada, że oszacowanie ruchomości przez biegłego powinno się odbywać zaraz przy zajęciu, a gdyby to nie było możliwe, to w dniu licytacji łącznie z wystawieniem ruchomości na sprzedaż, ale przed podaniem przez komornika ceny oszacowania i wywołania, którą ustala się dopiero na podstawie tego oszacowania.⁵

Przedmiotem oszacowania przez biegłego mogą być albo wszystkie, albo tylko niektóre z zajętych ruchomości, zależnie od tego, czy okoliczności uzasadniająca

² Wycena w takim wypadku ruchomości przez biegłego podrażałaby niepotrzebne koszty egzekucji, która powinna być nie tylko szybka, ale i tania. Dodać tutaj trzeba, że § 31 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 26.X.1962 r. w sprawie czynności komorników (Dz. U. Nr 58, poz. 284) wyraźnie stanowi, iż komornik sam oblicza wartość dewiz i pieniędzy zagranicznych na podstawie obowiązującej tabeli kursów dewiz i pieniędzy zagranicznych, ogłoszonej w Monitorze Polskim przez Narodowy Bank Polski. W razie potrzeby może się on zwrócić do Narodowego Banku Polskiego o informację co do wartości giełdowej lub rynkowej zagranicznych papierów wartościowych (§ 31 ust. 2 pkt 2 cytowanego rozporządzenia). W tych warunkach powołanie biegłego do oszacowania wartości dewizowych nie byłoby — m. zd. — również usprawiedliwione.

³ E. W e n g e r e k: Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1961, s. 216.

⁴ Należy przy tym zwrócić uwagę, że obowiązujący obecnie art. 853 k.p.c. pomija treść art. 594 d. k.p.c. — który stanowił, że rzeczy ze złota, platyny i srebra nie mogą być oszacowane poniżej wartości kruszcu z uwzględnieniem kosztów przetopienia — gdyż jest to oczywiste. Treść tego przepisu okazała się zbędna, a to tym bardziej, że wartość oszacowanych rzeczy ocenia się według przepisów szczególnych, jakimi są przepisy zawarte w rozp. Ministra Finansów z dn. 9.X.1959 r. w sprawie gospodarowania niektórymi wyrobami użytkowymi ze złota i platyny (Dz. U. z 1960 r. Nr 1, poz. 3; zmiana; Dz. U. z 1963 r. Nr 34, poz. 200).

⁵ Por. J. K o r z o n e k: op. cit., s. 726.

oszacowanie (uznanie komornika lub zarzuty stron) dotyczą wszystkich, czy też tylko niektórych ruchomości.⁶

Wartość każdej pojedynczej ruchomości powinna być określona przez biegłego indywidualnie. Zbiorowe oznaczenie wartości większej liczby ruchomości pozostawałoby w sprzeczności z treścią art. 853 § 1, którego zasada odnosi się również do sytuacji przewidzianej w § 2 tegoż artykułu.

Jeżeli oszacowanie nie może się odbyć zaraz przy zajęciu, to komornik obowiązany jest oznaczyć w protokole zajęcia wartość tymczasowo (prowizorycznie), gdyż oznaczenie to jest niezbędne dla oceny, czy komornik nie zajął — z naruszeniem art. 845 § 3 k.p.c. — więcej ruchomości ponad te, które są potrzebne do zaspokojenia należności i kosztów egzekucyjnych.⁷

Po oznaczeniu wartości ruchomości w protokole zajęcia komornik może zarządzić jej oszacowanie przez biegłego, jeżeli dojdzie tymczasem do przekonania, że oznaczenie to nie odpowiadało rzeczywistemu stanowi rzeczy. Dodatkowe oszacowanie wypadnie zarządzić w szczególności w razie zmiany (w czasie między zajęciem a licytacją) wartości ruchomości wskutek obniżki lub zwwyżki cen.⁸ Potrzeba przeszacowania ruchomości zachodzić będzie np. także wówczas, gdy po zajęciu zostanie stwierdzone, że biegli, powołani w sprawie cywilnej lub karnej, podali inną wartość tych samych ruchomości.

Należy podkreślić, że przepis art. 853 § 2 nie zawiera tego rodzaju ograniczenia, iżby oszacowanie przez biegłego mógł komornik uznać za potrzebne tylko dopóty, dopóki sam jeszcze nie oznaczył wartości. Odmienny pogląd nie da się utrzymać także z tego względu, że doprowadziłby do sprzedaży rzeczy poniżej jej wartości, co w systemach prawa socjalistycznego, hołdujących prawdzie obiektywnej, jest nie do przyjęcia.

Niejednokrotnie się zdarza, że ta sama rzecz, która była przedmiotem egzekucji, wystawiona jest na ponowną licytację. Zachodzi to zwłaszcza wtedy, gdy pierwsza licytacja nie doprowadziła do zbycia rzeczy. Wówczas staje się aktualne zagadnienie, czy wobec dokonania już raz oszacowania nie należy oprzeć się na nim w dalszej egzekucji i w ten sposób zaoszczędzić trudu i kosztów związanych z oszacowaniem. Sprawę tę reguluje ustawa tylko w stosunku do nieruchomości stwierdzając, że jeżeli wniosek o wszczęcie nowej egzekucji złożono przed upływem lat trzech od daty drugiej bezskutecznej licytacji, to opis i oszacowanie przeprowadza się na wniosek wierzyciela lub dłużnika (art. 985 § 2 k.p.c.). Po upływie wymienionego okresu komornik może zlecić biegłemu oszacowanie nieruchomości niezależnie od tego, czy strony złożyły w tym względzie wniosek, czy też nie.⁹ Ponieważ co do egzekucji z ruchomości brak jest analogicznego przepisu do art. 985 k.p.c., przeto należy przyjąć, że komornik jest uprawniony do powołania z własnej inicjatywy biegłego celem ponownego oszacowania ruchomości nie zbytej na pierwszej licytacji, jeśli uzna, że dla uaktualnienia jej wartości jest to konieczne. Dokonanie powyższego przeszacowania nie może jednak nastąpić później niż przy podaniu przez komornika ceny oszacowania i wywołania, którą się ustala (podobnie jak przy pierwszej licytacji, o czym wyżej) dopiero na podstawie tego oszacowania.

⁶ Tak J. Korzonek: op. cit., s. 726.

⁷ Podobny pogląd wypowiada J. Korzonek (op. cit., s. 726) na tle k.p.c. z 1932 r. Por. także S. Gołąb Z. Wusatowski: Kodeks postępowania cywilnego, postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające, Kraków 1933, s. 289.

⁸ Por. w związku z tym J. Korzonek: op. cit., s. 727.

⁹ M. Waligórski: Polskie prawo cywilne, funkcja i struktura procesu, Warszawa 1947, s. 499—500.

W art. 853 § 2 jest mowa o jednym biegłym. Powstaje kwestia, czy w wypadku gdy mają być oszacowane ruchomości rozmaitego rodzaju, nie ma zaś biegłego, który by mógł oszacować wszystkie ruchomości, komornik może powołać więcej biegłych (po jednym dla każdej z odrębnych grup ruchomości), czy też nie.

Art. 595 § 1 d. k.p.c. rozstrzygał tę kwestię pozytywnie. Wydaje się, że mimo braku w części egzekucyjnej obecnie obowiązującego k.p.c. analogicznego przepisu, komornik może powołać w omawianej sytuacji niezbędną liczbę biegłych na podstawie art. 279 k.p.c., który z mocy art. 13 § 2 tegoż k.p.c. ma również odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym.

Ad 2. Jak już powiedziano na wstępie, oszacowanie przez biegłego powinno mieć miejsce również wtedy, gdy wierzyciel lub dłużnik podnoszą — w warunkach art. 853 § 2 — zarzuty przeciwko oznaczeniu wartości rzeczy przez komornika. W razie zgłoszenia takich zarzutów komornik obowiązany jest przywołać biegłego, chociażby jego zdaniem nie zachodziła ku temu potrzeba.¹⁰ Odmienny pogląd jest nie do utrzymania, gdyż w konsekwencji doprowadziłby do pozostawienia decyzji w sprawie wyznaczenia biegłego wyłącznemu uznaniu komornika. Praktycznie, przekreślałoby to, w razie odmowy przywołania biegłego, drugą podstawę kontroli (za pośrednictwem wymienionego biegłego) oznaczonej przez komornika wartości rzeczy, nawet wówczas, gdyby ten ostatni celowo ją obniżył lub podwyższył.

W związku z możliwością szacowania przez biegłego zajętych ruchomości na skutek podniesienia zarzutów z art. 853 § 2, powstaje pytanie, czy zarzuty te mogą być zgłoszone tylko w dniu zajęcia, czy też i w dniu licytacji.

Podjmując próbę odpowiedzi na wymienione pytanie, W. Siedlecki¹¹ zajął stanowisko negatywne. Jego zdaniem, zgłaszanie przez strony zarzutów co do oszacowania dopuszczalne jest tylko przy samym zajęciu. Po ukończeniu zajęcia ani wierzyciel, ani dłużnik nie mogą już skutecznie podnosić zarzutów przeciwko oznaczonej przez komornika wartości ruchomości. Identyczny pogląd wypowiedzieli również J. Korzonek¹² i E. Wengerek.¹³

Krańcowo odmiennie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7.V.1957 r. (2 CR 404/56).¹⁴ Z uzasadnienia wymienionego orzeczenia wynika, że stronom przysługuje prawo podnoszenia zarzutów co do oszacowania dokonanego przez komornika nie tylko w dniu zajęcia, ale również i w dniu licytacji.

Wypowiedź Sądu Najwyższego nasuwa poważne zastrzeżenia przede wszystkim dlatego, że nie znajduje potwierdzenia w ustawie.

Art. 853 § 2 stwierdza m. in., że jeżeli wierzyciel lub dłużnik podnoszą zarzuty, to oszacowanie przez biegłego odbędzie się przy samym zajęciu, a gdyby to nie było możliwe — w dniu licytacji. Skoro więc powyższy przepis wymaga, by oszacowanie na skutek zarzutów zostało dokonane w zasadzie przy samym zajęciu, to nie może ulegać żadnej wątpliwości, że wspomniane zarzuty (jako przyczyna) muszą poprzedzać skutek, jakim jest w omawianym wypadku oszacowanie. Dlatego też powinny one być zgłoszone nie później niż do czasu ukończenia zajęcia.

Zaakcentować wypada, że użyte w wymienionym artykule słowa: „gdyby to

¹⁰ Identyczne w tym względzie stanowisko zajmuje J. Korzonek (op. cit., s. 729) na tle k.p.c. z 1932 r.

¹¹ W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo procesowe cywilne — I półrocze 1958), PiP 1958, nr 1, s. 123.

¹² J. Korzonek: op. cit., s. 727.

¹³ E. Wengerek: op. cit., s. 166.

¹⁴ OSN 1958 r., nr I, poz. 30, s. 92.

nie było możliwe — w dniu licytacji” odnoszą się do oszacowania. Późniejszego zgłaszania zarzutów niż przy zajęciu art. 853 § 2 nie przewiduje. Stąd — m. zd. — brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do uznania za słuszny poglądu, że strony mogą skutecznie podnosić zarzuty co do oszacowania dokonanego przez komornika także w dniu licytacji. Zwrócić nadto należy uwagę na to, że przyjęcie powyższego poglądu doprowadziłoby do nie zamierzonej przez ustawodawcę przewlekłości postępowania egzekucyjnego¹⁵, gdyż dłużnik miałby odpowiednie warunki do ukrywania zarzutu z art. 853 § 2 aż do dnia licytacji. Po zgłoszeniu takiego zarzutu komornik musiałby — w większości wypadków — wyznaczyć nowy termin licytacji, gdyż niezwłoczne przywołanie biegłego, jak wykazuje praktyka, nie zawsze jest możliwe.

Słusznie jednak stwierdza Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu, że nie można tolerować wyprzedzaży mienia dłużnika poniżej jego wartości.

Komornik, ze względu na treść art. 805 § 1 k.p.c., nie uprzedza dłużnika o zamierzonym zajęciu.¹⁶ Często dłużnik (z powodu pobytu na urlopie, za granicą lub wskutek innej usprawiedliwionej nieobecności) nie ma nawet możliwości zgłoszenia zarzutów co do oszacowania w dacie zajęcia. Nie uzasadnia to jednak tezy o dopuszczalności zgłaszania zarzutów — wbrew treści art. 853 § 2 k.p.c. — w dniu licytacji. Spóźnione zarzuty stron na szacunek komornik powinien wykorzystywać jako materiał do podjęcia ewentualnej nowej decyzji w tym przedmiocie.

Jeżeli komornik zaniecha wezwania z urzędu biegłego do oszacowania lub przeszacowania ruchomości w istniejących ku temu warunkach, to tego rodzaju zaniechanie uzasadni m. zd., przed zbyciem wymienionych ruchomości, skargę przewidzianą w art. 767 k.p.c.¹⁷, a po ich zbyciu — powództwo z art. 769 tegoż k.p.c.¹⁸ Innymi słowy, można powiedzieć, że podstawę wspomnianej skargi lub powództwa stanowić będzie wówczas nie odmowa uwzględnienia przez komornika zarzutów, lecz jego bezczynność, wyrażająca się w zaniechaniu powołania z własnej inicjatywy biegłego w warunkach uzasadniających to powołanie okolicznościami sprawy. Możliwość wykorzystywania powyższych środków prawnych (w przedstawionym zakresie) zapewnia dłużnikowi w sposób dostateczny ochronę przed sprzedażą w toku egzekucji ruchomości za bezcen, bez potrzeby przyznawania mu ponadustawowego uprawnienia do zgłoszenia zarzutów co do oznaczenia przez komornika wartości rzeczy nie tylko przy samym zajęciu, ale i w dniu licytacji.

Wypada tu dodać, że po wejściu w życie nowego kodeksu postępowania cywilnego zagadnienie prawidłowego dokonywania szacunków nabiera szczególnej ostrości w związku z szeroką perspektywą rozwoju egzekucji z ruchomości, opartej na nowych przepisach kodeksu, które w uwzględnieniu przemian społeczno-gospodarczych naszego kraju umożliwiają sprzedaż ruchomości używanych za pośrednictwem przedsiębiorstw komisowych (art. 866), a nie używanych — bezpośrednio w uspołecznionych punktach skupu (art. 865). Handel uspołeczniony będzie coraz

¹⁵ Na temat znaczenia rygorów egzekucyjnych dla sprawności i szybkości postępowania patrz B. Feller: Kodeks postępowania cywilnego z orzecznictwem, Kraków 1939, s. 363.

¹⁶ Chodzi tu o zaskoczenie dłużnika, by nie zdążył ukryć lub zbyć majątku podlegającego egzekucji.

¹⁷ Należy zwrócić uwagę, że zachodzi tu pewne podobieństwo z niedziałaniem przez sąd z urzędu w sytuacji z art. 321 § 2 k.p.c. Skoro bowiem w razie niezasądzenia przez sąd należności ponad żądanie z naruszeniem wymienionego przepisu przysługuje rewizja (uchwała składu 7 sędziów z dn. 29.IV.1957 r., I Co 40/56 — OSN z 1958 r., nr 1, poz. 17 i n.), to nie można — jak się wydaje — odmówić stronom prawa skargi z art. 767 k.p.c. w razie niedopełnienia przez komornika obowiązku powołania z własnej inicjatywy biegłego do oszacowania ruchomości.

¹⁸ Po udzieleniu przyzbycia, czyli przyznaniu własności sprzedanej ruchomości osobie, która zaofiarowuje najwyższą cenę, nie przysługuje skarga (E. Wengerek: op. cit., s. 163).

więcej wykorzystywany nie tylko do sprzedaży egzekucyjnej zwierząt rzeźnych¹⁹, hodowlanych, płodów rolnych²⁰, ale i innych ruchomości.

Stąd też należy poświęcić także nieco uwagi zagadnieniom sposobu wyceny ruchomości przeznaczonych do sprzedaży komisowej lub w uspołeczniczonych punktach skupu.

Na wstępie postawionego zagadnienia trzeba zaakcentować, że ciążący na komorniku obowiązek oznaczenia wartości rzeczy już w protokole zajęcia odnosi się do wszystkich ruchomości bez względu na to, gdzie będą one przez niego sprzedawane²¹.

Ustawodawca nie zważył obowiązku komornika wywołującego z art. 853 § 1 k.p.c. do zajęć ruchomości sprzedawanych w drodze licytacji. Komornik zresztą nigdy w chwili zajęcia nie ma całkowitej pewności, czy w ostatecznym wyniku — ze względu na treść art. 867 § 1 k.p.c.²² — zajęta ruchomość nie zostanie wystawiona na licytację.

Z konfrontacji art. 853 § 1 k.p.c. z treścią § 13 zarządzenia nr 64 Ministra Handlu Wewnętrznego z dn. 9.V.1964 r. w sprawie prowadzenia sprzedaży komisowej przez jednostki handlu uspołeczniczonego nadzorowane przez Ministra Handlu Wewnętrznego (Dz. Urz. z 1964 r. Nr 18, poz. 57) wynika, że określona przez komornika (w protokole zajęcia) w sposób definitywny wartość ruchomości wiąże przedsiębiorstwo prowadzące sprzedaż komisową.²³

Jeżeli komisant sprzeda oddaną mu przez komornika rzecz do sprzedaży za cenę niższą od oznaczonej przez tegoż komornika, to obowiązany będzie do wyrównania różnicy (art. 768 § 1 k.c.).²⁴

Zaznaczyć przy tym należy, że żaden z przepisów wymienionego zarządzenia nie upoważnia komisanta do wyceny dostarczonych do sprzedaży komisowej ruchomości.

Paragraf 12 ust. 1 zarządzenia nr 64 (na który komisanci w praktyce najczęściej się powołują) uprawnia jedynie do odmowy przyjęcia od komornika ruchomości, jeżeli domaga się on jej sprzedaży w komisie za cenę wyższą od ceny

¹⁹ Por. w związku z tym zarządzenie Ministra Skupu z dn. 30.VIII.1955 r. (M.P. Nr 78, poz. 946) oraz artykuł L. Daroszewskiego pt.: O egzekucyjnym zajęciu i sprzedaży zwierząt rzeźnych, BMS z 1956 r., nr 9, s. 29.

²⁰ Por. rozp. Rady Ministrów z dn. 11.VI.1955 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów dekretu z 28.I.1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych i trybie postępowania przy egzekucji świadczeń pieniężnych od rolników (Dz. U. Nr 26, poz. 155; zm.: Dz. U. z 1958 r. Nr 3, poz. 9); które *per analogiam* nadal stosuje się do egzekucji sądowej; por. także wypowiedź K. Korzana w artykule pt.: O trudnościach egzekucji z ruchomości, BMS z 1964, nr 4, s. 55 i n. oraz wskazaną tam literaturę.

²¹ Por. w związku z tym wypowiedź zamieszczoną w „Biuletynie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego” nr 13/42 z miesiąca grudnia 1964 r.

²² Art. 867 § 1 k.p.c. brzmi: „Zajęte ruchomości, o których mowa w artykule poprzedzającym, jeżeli nie mogą być przekazane do sprzedaży komisowej albo nie zostały w ten sposób sprzedane w okresie trzech miesięcy, komornik sprzedaje w drodze licytacji publicznej”.

²³ Paragraf 13 zarządzenia nr 64 stanowi, co następuje: „1. Ceny przedmiotów, dla których nie ma ustalonej ceny detalicznej, oraz cenę przedmiotów używanych określa komitent, przy czym cena powinna odpowiadać poziomowi cen podobnych artykułów będących w krajowym obrocie towarowym uspołeczniczonych jednostek handlowych, a w przypadku przedmiotów używanych — cehom jak za nowe przedmioty, pomniejszonym proporcjonalnie do stopnia zużycia. 2. Artykuły pochodzące z renowacji (futra itp.) traktuje się jako artykuły używane”.

²⁴ Nie dotyczy to sytuacji określonej w art. 866 § 2 zdanie drugie k.p.c., z którego wynika, że jeżeli ruchomość nie zostanie po cenie oznaczonej przez komornika (podkreślenie moje — K.K.), sprzedana w ciągu miesiąca, komisant może obniżyć cenę sprzedażną o 25%.

urzędowo ustalonej w handlu detalicznym dla danego typu ruchomości.²⁵ W wypadku takim komornik będzie jednak zawsze mógł zapobiec odmowie przyjęcia ruchomości przez obniżenie jej wartości na podstawie szacunku dokonanego przez biegłego (rzeczoznawcy komisowego).

Dla zagwarantowania stronom obiektywnego szacunku, nie powinno się m. zd. powoływać na biegłego osoby zatrudnionej w sklepie komisowym, do którego ruchomości zostały dostarczone. Komisant, będąc zainteresowany w szybkiej rotacji towarów, z natury rzeczy dąży do obniżenia ich wartości. Z tych względów, jak się wydaje, na opinii pracownika sklepu komisowego, w którym komornik zamierza zbyć ruchomości, można się oprzeć tylko wówczas, gdy wartość danego typu ruchomości jest sztywno oznaczona w cenniku urzędowym.²⁶ Wówczas rola komisanta (występującego w charakterze rzeczoznawcy) ograniczy się do podania urzędowo ustalonej ceny. Powoływanie osoby posiadającej wiadomości specjalistyczne, których wymaga się od biegłego, jest zbędne, skoro nie wchodzi tu w grę oznaczenie wartości ruchomości metodą szacunkową. Gdyby jednak którakolwiek ze stron, w trybie art. 278 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., sprzeciwiła się temu, to komornik powinien m. zd. również i w tym wypadku powołać biegłego (rzeczoznawcę komisowego).²⁷

Jeżeli komisant, mając wątpliwości co do tego, czy i jaka jest ustalona cena detaliczna dla danego przedmiotu, zasięgnie na własny koszt pisemnej opinii rzeczoznawcy w trybie § 12 ust. 2 zarządzenia nr 64²⁸, to komornik może na jej podstawie dokonać przeszacowania ruchomości bez potrzeby powoływania biegłego rzeczoznawcy z własnej inicjatywy na podstawie art. 853 § 2 k.p.c., który to przepis, z braku szczególnego przepisu, stosuje się w drodze analogii również do sprzedaży komisowej.²⁹

Ponieważ szacowanie przez biegłego ruchomości sprzedawanych w komisie następuje w zasadzie w tej samej sytuacji co i ruchomości przeznaczonych do sprzedaży licytacyjnej, przeto uwagi odnoszące się do analizy warunków powoływania biegłego na podstawie art. 853 § 2 mają tu odpowiednie zastosowanie.

Pozostaje jeszcze do rozważenia zagadnienie, czy art. 853 § 2 k.p.c. może być *per analogiam* stosowany do sprzedaży jednostkom gospodarki społecznej ruchomości nie używanych (art. 865 k.p.c.), zwierząt rzeźnych i hodowlanych, płodów rolnych itp.

Zwierzęta, płody rolne i ruchomości nie używane komornik sprzedaje jednostkom gospodarki społecznej po cenach ustalonych przez Państwową Komisję Cen. Cenniki, na podstawie których wymienione jednostki nabywają wspomniane ruchomości, nie zawsze są znane komornikowi. Nie będzie on zatem w stanie z reguły należycie oznaczyć ich rzeczywistej wartości w protokole zajęcia, jak tego

²⁵ Paragraf 12 zarządzenia nr 64 brzmi: 1. Sklepy komisowe nie mogą przyjmować do sprzedaży przedmiotów, za które komitent żąda cen wyższych od obowiązujących dla nich, urzędowo ustalonych cen detalicznych. 2. Gdy zachodzi wątpliwość, czy i jaka ustalona jest cena detaliczna dla danego przedmiotu, kierownik sklepu może zasięgnąć opinii rzeczoznawcy, która powinna być wydana na piśmie. Koszta oceny ponosi sklep komisowy".

²⁶ Ma to np. miejsce przy nie używanych towarach pochodzenia zagranicznego.

²⁷ Wszelkie bowiem zmiany ustalonej wartości ruchomości w protokole zajęcia mogą być dokonane w ramach art. 853 § 2 k.p.c. (o czym wyżej) tylko na podstawie opinii biegłego, co nie pozostaje bez znaczenia dla oceny rozważanego tu zagadnienia. Art. 853 § 2 ma bowiem zastosowanie na zasadzie analogii (jak to z dalszych uwag będzie wynikało) również do sprzedaży komisowej.

²⁸ Patrz przypis 25.

²⁹ Na temat możliwości korzystania z art. 853 § 2 k.p.c. przy sprzedaży komisowej na podstawie analogii — patrz T. Tomaszewski: O stosowaniu niektórych przepisów postępowania egzekucyjnego, „Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości” nr 4 z 1965 r., s. 29.

wymaga treść art. 853 § 1 k.p.c. W wypadku takim powinien się on ograniczyć do tymczasowego (prowizorycznego) określenia wartości ruchomości jedynie dla orientacji, ile ruchomości należy zająć na zaspokojenie należności wierzyciela (art. 845 § 3 k.p.c.), i pozostawić — na podstawie analogii z art. 853 § 2 k.p.c. — ostateczną ich wycenę pracownikowi (rzeczoznawcy)³⁰ uspołecznionego punktu skupu, w dacie dostarczenia do sprzedaży ruchomości.

Ze względu na sztywne ceny, jakie obowiązują przy kupnie-sprzedaży tego rodzaju ruchomości, zbędne jest przywoływanie biegłego-rzeczoznawcy spoza punktu skupu, do którego ruchomości dostarczono, chyba że wierzyciel lub dłużnik wyraźnie tego żąda.

Inaczej przedstawia się sprawa przy sprzedaży jednostce handlu uspołecznionego ruchomości nie używanych, co do których ceny skupu nie zostały ustalone. Wówczas, jak stwierdza art. 865 § 1 k.p.c., sprzedaż dokonuje się po cenach o 25% niższych od wartości szacunkowej ruchomości.

Określenie metodą szacunkową rzeczywistej wartości ruchomości nie mających ceny urzędowej wymaga z reguły wiedzy specjalistycznej (znajomości surowca, sposobu produkcji itp.). Stąd też dla właściwego oszacowania takich ruchomości komornik powinien przywoływać biegłego-rzeczoznawcę posiadającego niezbędne kwalifikacje, i przy tym (w celu uniknięcia zarzutu braku obiektywizmu) nie spośród pracowników jednostki, której wymienione ruchomości sprzedaje.

Na nieprawidłowy, zdaniem stron, szacunek przysługuje skarga na czynności komornika z art. 767 k.p.c. przed zbyciem ruchomości (jak to już wyżej podkreślono w odniesieniu do sprzedaży licytacyjnej) jednostce handlu uspołecznionego lub za pośrednictwem przedsiębiorstwa komisowego. Po jej zbyciu skarga — m. zd. — nie przysługuje (argument z art. 870 k.p.c.).³¹ W wypadku takim, jeśli chodzi o komornika, może wchodzić w grę jedynie powództwo z art. 769 k.p.c. o odszkodowanie. Nie jest także wyłączona możliwość dochodzenia przez strony wyrównania szkody od biegłego na zasadach ogólnych.

³⁰ Strony mogą zgłaszać zarzuty co do niewłaściwego wyboru rzeczoznawcy (biegłego) oraz żądać jego wyłączenia z tych samych przyczyn, z jakich można żądać wyłącznie sędziego (art. 281 k.p.c.).

³¹ Por. uwagę zawartą w przypisie 18. Dodać tutaj trzeba, że po sprzedaży ruchomości rozpoznanie skargi byłoby najczęściej niemożliwe, zwłaszcza wówczas, gdyby ruchomości te zostały pomieszane z innymi ruchomościami u nabywcy, jak np. sprzedane zboże z innym zbożem w magazynie punktu skupu.

LESŁAW MYCZKOWSKI

Jeszcze o prawie pierwokupu

(Na marginesie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1964 r. 1 CR 417/64 – PUG z 1966 r. nr 1, str. 30 – 31).

I

Z przyjętego w uchwale Całej Izby Cywilnej SN z dn. 10.XI.1962 r. podziału wykonywania prawa pierwokupu na 2 stadia (mianowicie na wstępne, tj. kończące się aktem administracyjnym wewnętrznym, oraz na właściwe, polegające na zło-